

Sygn. akt V ACa 615/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 sierpnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział V Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Renata Artska
Sędziowie:	SA Katarzyna Przybylska SO del. Ewa Tomaszewska (spr.)
Protokolant:	stażysta Aleksandra Ćwiek

po rozpoznaniu w dniu 17 sierpnia 2012 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa Syndyka masy upadłości (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w T.

przeciwko Bankowi S. w. T.

o uznanie za bezskuteczną czynność prawną i o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy

z dnia 7 lutego 2012 r. sygn. akt VIII GC 178/11

I zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 (pierwszym) o tyle, że umarza postępowanie w zakresie żądania zapłaty kwoty 9548,59 zł (dziewięć tysięcy pięćset czterdzieści osiem złotych pięćdziesiąt dziewięć groszy);

II oddala apelację w pozostałym zakresie;

III zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 5400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Na oryginale właściwe podpisy.

Sygn. akt VACa 615/12

UZASADNIENIE

Powód - Syndyk Masy Upadłości (...) sp. z o. o. w T. domagał się zasądzenia od pozwanego - Banku S. w. T. kwoty 1.609.458,58 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 lipca 2011 r. do dnia zapłaty oraz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu powód podał, że upadła Spółka - (...) sp. z o. o. w T. zawarła z pozwanym w dniu 18 czerwca 2010 r. umowę nr (...) o kredyt inwestycyjny w kwocie 1.600.000 zł, który

został zabezpieczony min. umową z dnia 18 czerwca 2010r. przewłaszczenia rzeczy oznaczonych, co do tożsamości. Wskazał, iż w dniu 31 stycznia 2011 r. upadły spłacił na rzecz pozwanego niewymagalną jeszcze wierzytelność z tytułu udzielonego kredytu w kwocie 1.609.458,59 zł i poprosił o zwolnienie zabezpieczeń. W tym samym dniu tj. 31 stycznia 2011 r. upadły sprzedał ruchomości stanowiące zabezpieczenie przedmiotowego kredytu inwestycyjnego E. S. (1), prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą (...) w T., żonie Prezesa Zarządu upadłego i wspólnikowi upadłej spółki, która na zakup tych ruchomości uzyskała kredyt w pozwanym Banku, a ruchomości te ponownie przewłaszczone na rzecz pozwanego. Powód wskazał, iż w dniu 16 czerwca 2011 r. sygn. akt XV GU 18/11, Sąd Rejonowy w Bydgoszczy ogłosił upadłość spółki (...). Powołując się na regulację art. 127 ust. 3 Prawa upadłościowego i naprawczego, podał, iż bezskuteczna w stosunku do masy upadłości jest zapłata długu niewymagalnego, dokonana przez upadłego w terminie dwóch miesięcy przed dniem złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości. W związku z powyższym powód wywiódł, iż spłata przez upadłego w dniu 31 stycznia 2011 r. na rzecz pozwanego całości zobowiązania kredytowego, stanowiła zapłatę długu niewymagalnego i była czynnością bezskuteczną wobec masy upadłości z mocy prawa. Stosownie zaś do treści art. 134 ust. 1 Prawa upadłościowego i naprawczego, jeżeli czynność upadłego jest bezskuteczna z mocy prawa to, co wskutek tej czynności ubyło z majątku upadłego, podlega przekazaniu do masy upadłości. Powód podał, iż pismami z dnia 11 lipca i 11 sierpnia 2011 r. wzywał pozwanego do zwrotu dochodzonej kwoty, jednak bezskutecznie.

Pozwany w odpowiedzi na pozew domagał się oddalenia powództwa w całości oraz przyznania kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu podniósł, iż wskazana w pozwie kwota 1.609.458,59 zł, która została spłacona na rzecz Banku w dniu 31 stycznia 2011 r., była częściowo wymagalna, tj. co do kwoty 9.548, 59 zł odpowiadającej odsetkom od kredytu za miesiąc styczeń 2011 r. (§ 6 ust. 1 Umowy nr (...) o kredyt inwestycyjny zawartej między upadłym a Bankiem). W związku z i powyższym, art. 127 ust. 3 Prawa upadłościowego i naprawczego nie znajdzie, zdaniem pozwanego, względem tej kwoty, zastosowania. Przede wszystkim zaś pozwany zarzucił, iż nie posiadał wiedzy o istnieniu podstaw do ogłoszenia upadłości Spółki (...). która była podmiotem dobrze znanym na rynku, cieszyła się dobrą opinią, nie była oskarżona o oszustwa gospodarcze, nie zalegała z opłatą podatków, a jej działalność nie była w żaden sposób zagrożona.

Pozwany w szczególności podał, iż w całym okresie kredytowania, tj. od momentu podpisania Umowy nr (...) do dnia przedterminowej spłaty w dniu 31 stycznia 2011 r. w działach III i IV ww. ksiąg wieczystych nie pojawiły się jakiegokolwiek wpisy lub wzmianki, które mogłyby świadczyć o pogarszającej się sytuacji finansowej ..(...)" Sp. z

o.o. w T.. Podkreślił fakt, iż Spółka (...) systematycznie spłacała raty odsetkowe wynikające z umowy kredytowej nr (...). Tymczasem dla bezskuteczności czynności konieczna jest zaś, jak podkreślił pozwany, po stronie dokonującego zapłaty pozytywna wiadomość o istnieniu podstaw ogłoszenia upadłości w czasie dokonania zabezpieczenia lub zapłaty długu, nie wystarcza zawiniona nieświadomość istnienia tych podstaw. W dalszej części pozwany nadmienił, iż w styczniu 2011 r. Spółka (...) zwróciła się do niego z prośbą o wyrażenie zgody na sprzedaż ruchomości stanowiących jej majątek trwały, które zostały przewłaszczone na rzecz Banku. Powodem sprzedaży maszyn było wycofanie się Spółki z produkcji materiałów budowlanych. Jako potencjalnego nabywcę przewłaszczonych rzeczy wskazano Przedsiębiorstwo Produkcyjno- Handlowo-Uslugowe ..(...)" (...). Pozwany wyraził zgodę na sprzedaż, jednakże zastrzegł, że suma uzyskana z tego tytułu powinna zostać przeznaczona na spłatę kredytu. Pozwany wyjaśnił dalej, iż zdecydował się na udzielenie kredytu inwestycyjnego E. S. (1), za który miały zostać nabyte ruchomości należące do (...) Sp. z o.o. w T. mając na uwadze dotychczasową dobrą współpracę z państwem S..

Jednocześnie zarzucił, iż ani M. S., działając jako prezes Zarządu Spółki, ani E. S. (1), nie poinformowali go o występowaniu podstaw do ogłoszenia upadłości Spółki (...). Pozwany podkreślił, że czynność polegająca na spłacie w dniu 31 stycznia 2011 r.. niewymagalnego kredytu, wynikającego z umowy nr (...) nie doprowadziła do pokrzywdzenia pozostałych wierzycieli. Kredyt inwestycyjny udzielony (...) Sp. z o.o. w T. został bowiem zabezpieczony m.in. przewłaszczeniem ruchomości wchodzących w skład majątku trwałego Spółki. Umowa przewłaszczenia została zawarta pod warunkiem rozwiązującym, co oznacza, że pozwany, w chwili jej podpisania, stał się właścicielem rzeczy. W umowie zastrzeżono, że jeżeli kredyt wraz z prowizją i odsetkami zostanie spłacony u określonym w umowie kredytowej terminie, przeniesienie własności straci moc i (...) Sp. z o.o. w T. stanie się z powrotem

właścicielem rzeczy. W przypadku, gdyby nie nastąpiła spłata kredytu z dnia 31 stycznia 2011 r. pozwany zgłosiłby swoją wierzytelność do masy upadłości Spółki (...), a przewłaszczone rzeczy weszłyby do masy upadłości. Pozwany wskazał ponadto, iż przepisów o wyłączeniu z masy upadłości nie stosuje się do rzeczy, wierzytelności i innych praw majątkowych przeniesionych przez upadłego na wierzyciela w celu zabezpieczenia wierzytelności. Do przedmiotów tych oraz do zabezpieczonych w ten sposób wierzytelności stosuje się odpowiednio przepisy ustawy dotyczące zastawu i wierzytelności zabezpieczonych zastawem (art. 701 Prawa upadłościowego). Oznacza to, jak wywiódł pozwany, iż suma uzyskana z likwidacji przewłaszczonej rzeczy zostałaby przeznaczona na zaspokojenie pozwanego, a dopiero kwoty pozostałe po zaspokojeniu jego wierzytelności weszłyby do funduszu masy upadłości (art. 336 ust. 1 Prawa upadłościowego). Co za tym idzie, skoro wartość przewłaszczonej rzeczy przekraczała jedynie nieznacznie wartość udzielonego kredytu, to inni wierzyciele nie zostaliby zaspokojeni z w/w rzeczy. Stąd też czynność polegająca na sprzedaży w/w rzeczy i spłacie przez Spółkę niewymagalnego kredytu nie mogła, w ocenie pozwanego, doprowadzić do ich pokrzywdzenia.

Na rozprawie powód cofnął pozew w zakresie kwoty 9.458,59 zł, zrzekając się w tej części roszczenia. Domagał się nadal zasądzenia kwoty 1.600.000 zł.

Pozwany w piśmie procesowym z dnia 5 stycznia 2012r. wyjaśnił iż w sprawie odwołuje się do treści art. 127 ust. 3 zd. 2 Prawa upadłościowego, stanowiącego o zarzucie skuteczności zapłaty.

Wyrokiem z dnia 7 lutego 2012r. Sąd Okręgowy w Bydgoszczy oddalił powództwo oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 7.200,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Rozstrzygnięcie swoje Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach oraz rozważaniach:

W niniejszej sprawie bezsporne jest, że (...) Sp. z o.o. w T. spłaciła w dniu 31 stycznia 2011 r. wierzytelność z tytułu kredytu w kwocie 1.609.458,59 zł. Bezsporne również jest i to, że wierzytelność w kwocie 1.600.000,00 zł była jeszcze nie wymagalna. Okoliczność ta została przyznana przez pozwanego i zbędne, więc było dopuszczenie dowodu z przesłuchania świadka M. S. oraz z przesłuchania stron, (art. 228 § 2 k.c.)

Faktem jest, że w dniu 21 marca 2011 r. (...) Sp. z o.o. w T. złożyła wniosek o ogłoszenie upadłości obejmującej likwidację majątku upadłego, (k- 8,9) a postanowieniem z dnia 16 czerwca 2011 r. Sąd Rejonowy w Bydgoszczy uwzględnił ten wniosek ogłosił upadłość spółki (k-7). Zgodnie z art. 127 ust. 3 zdanie pierwsze ustawy z dnia 28 lutego 2003r. - Prawo upadłościowe i naprawcze, tekst jednolity: Dz. U. z 2009 r. nr 175, poz. 1361 bezskuteczna w stosunku do masy upadłości jest zapłata długu niewymagalnego, dokonana przez upadłego w terminie dwóch miesięcy przed dniem złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, właśnie na ten przepis powołał się syndyk wytaczając niniejsze powództwo. Przy czym, jak wskazał Sąd Okręgowy, bezskuteczność czynności, o której mowa w cyt. wyżej przepisie następuje z mocy prawa, jako skutek ogłoszenia upadłości dłużnika. Konsekwencją bezskuteczności czynności upadłego polegającej na zapłacie niewymagalnego długu jest roszczenie o zasądzenie równowartości tego długu. Jednakże zapłata długu jeszcze niewymagalnego w czasie dwóch miesięcy przed dniem złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości nie przesądza o bezskuteczności tych czynności, ponieważ uzależnione to jest od stanu świadomości osoby otrzymującej zapłatę. Mianowicie, dla bezskuteczności przedmiotowej czynności konieczna jest po stronie tej osoby pozytywna wiadomość o istnieniu podstaw ogłoszenia upadłości w czasie dokonania zapłaty.

Zgodnie, bowiem z art. 127 ust. 3 zdanie drugie prawa upadłościowego i naprawczego ten, kto otrzymał zapłatę, może w drodze zarzutu żądać uznania tej czynności za skuteczną, jeżeli w czasie jej dokonania nie wiedział o istnieniu podstawy do ogłoszenia upadłości. Pozwany w odpowiedzi na pozew wnosząc o oddalenie powództwa właśnie ten zarzut podniósł. W szczególności pozwany powołał stosowny przepis (art. 127 ust.3 PrUpN), a także

w szerokim uzasadnieniu odpowiedzi na pozew na kilku jego stronach (k-36, k-37, k-38, k- 39, k-40, k- 41) przedstawił okoliczności wskazujące na brak wiadomości o istnieniu podstaw do ogłoszenia upadłości w czasie dokonania zapłaty niewymagalnego kredytu. Zdaniem Sądu Okręgowego, samo twierdzenie pozwanego o istnieniu okoliczności, która podważa zasadność powództwa należy rozumieć jako zarzut. W tych okolicznościach zarzut ten został wbrew

stanowisku powoda został skutecznie zgłoszony w znaczeniu procesowym i nie jest sprekludowany. Zarzut ten okazał się zasadny również w znaczeniu materialnoprawnym. Przede wszystkim, zapłata dotyczyła spłaty kredytu przed terminem.”

Jak wynika z not memoriałowych upadły spłacał terminowo i regularnie zobowiązania w stosunku do pozwanego (k-110, 111, 112, 113, 114). Spłaty dotyczyły ustalonych rat kredytu i odsetek. W trakcie spłaty tych zobowiązań pozwany nie miał informacji, że udzielony kredyt jest niewłaściwie wykorzystywany, a wręcz przeciwnie pozwany stwierdził, że kredyt został prawidłowo wykorzystany - zakupiono maszyny, urządzenia oraz samochód ciężarowy, a także wszystkie sprzęty są ubezpieczone oraz jest cesja na rzecz Banku (k-101). Już tylko ta okoliczność sprawia, że pozwany nie tylko nie miał pozytywnej świadomości o istnieniu podstaw do ogłoszenia upadłości a wręcz przeciwnie miał świadomość, że (...) Sp. z o.o. w T. nie jest upadłością zagrożona. Ponadto spłata kredytu przed terminem była prawnie dopuszczalna (art. 486 § 2 k. c), a w umowie kredytowej w jej § 6 ust. 2 przewidziano, że w przypadku wcześniejszej spłaty kredytu odsetki zostaną naliczone i pobrane za okres do dnia faktycznej spłaty kredytu (k-11). Przy ocenie zasadności roszczenia dochodzonego niniejszym pozwem nie bez znaczenia jest również i to, że niewymagalnym spłaconym długiem był kredyt. Kredyt ten był zabezpieczony m.in. przewłaszczeniem rzeczy oznaczonych, co do tożsamości (§ 7 pkt. 5 umowy kredytowej k- 12). W przypadku ogłoszenia upadłości wierzytelność z tytułu niespłaconego kredytu podlegałyby zgłoszeniu do masy upadłości. Ponieważ kredyt ten był zabezpieczony przewłaszczonymi rzeczami to w pierwszej kolejności pozwany zostałby zaspokojony z uzyskanych sum ze sprzedaży przewłaszczonych rzeczy (art. 336 ust.1 PrUpN). W tym więc przypadku spłata niewymagalnego kredytu, który został spłacony ze sprzedaży uprzednio przewłaszczonych rzeczy nie jest bezskuteczna „ex lege”, ponieważ zasadniczy cel normy prawnej, wyrażonej w przepisie art. 127 ust. 3 PrUpN przejawia się w potrzebie zapewnienia ochrony wierzycielom masy, a w szczególności ma zapobiec pokrzywdzeniu tych wierzycieli. Ponadto przyjęty w art. 127 ust.3 PrUpN rygor odpowiedzialności osoby trzeciej usprawiedliwiony jest tym, że z reguły ta osoba świadomie działa z dłużnikiem, później upadłym i uzyskuje korzyści w zamian za świadczenie nie ekwiwalentne.

W niniejszej sprawie, pozwany z tytułu spłaty kredytu przed terminem, takiego świadczenia nie uzyskał, a wręcz przeciwnie spłata kredytu przed terminem zmniejszyła jego przychód, w postaci utraty odsetek od kredytu.

Z tych też wszystkich względów powództwo jako niezasadne podlegało oddaleniu, o czym orzeczono jak w pkt. 1 wyroku.

Jak wyjaśnił Sąd Okręgowy, oddaleniu podlegało również powództwo, co do kwoty 9.548,59 zł stanowiącej odsetki od kredytu za miesiąc styczeń 2011 r. W dniu 31 stycznia 2011 r. kwota ta była wymagalna, a w konsekwencji w stosunku do tej kwoty nie mamy do czynienia z bezskutecznością czynności. Powód w trakcie sporu na rozprawie cofnął w tym zakresie powództwo i zrzekł się roszczenia. Postępowanie w tym zakresie winno zostać umorzona (art. 203 § 1 k.p.c, art. 355 § 1 k.p.c). Na skutek przeoczenia Sąd Okręgowy o tym nie postanowił. Jednakże to uchybienie nie ma wpływu na rozstrzygnięcie o kosztach procesu, jeśli się zważy, że p kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c, zasądzając je, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sporu, o czym orzeczono jak w pkt. 2 wyroku.

Z wyrokiem powyższym nie zgodził się powód wywodząc w sprawie apelację, w której zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w Bydgoszczy w całości zarzucając mu:

naruszenie przepisów prawa materialnego przez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, a w szczególności art. 127 ust 3 p u i n przez przyjęcie, że:

pozwany w odpowiedzi na pozew wnosząc o oddalenie powództwa skutecznie podniósł zarzut żądania uznania czynności (spłaty niewymagalnego kredytu) za skuteczną poprzez powołanie stosownego przepisu i przedstawienie okoliczności wskazujących na brak wiadomości o istnieniu podstaw do ogłoszenia upadłości w czasie dokonania zapłaty niewymagalnego kredytu,

splata niewymagalnego kredytu, który został splacony ze sprzedazy uprzednio przewlaszczonych rzeczy nie jest bezskuteczna „ex lege” poniewaz celem normy prawnej - art. 127 ust. 3 p u i n - jest ochrona wierzycieli, ma zapobiec pokrzywdzeniu wierzycieli, a w niniejszej sprawie do pokrzywdzenia wierzycieli doszlo;

naruszenie przepisow postepowania - art. 233 k.p.c. - poprzez bledna ocene dowodow w sprawie przez przyjecie, ze pozwany udowodnil, iz w czasie dokonania zaplaty niewymagalnego kredytu nie wiedzial o istnieniu podstawy do ogloszenia upadlosci;

naruszenie przepisow postepowania - art. 203 § 1 k.p.c. , art. 355 § 1 k.p.c. - poprzez oddalenie rowniez powodztwa co do kwoty 9 548,59 zł. w sytuacji, gdy powod w tym zakresie cofnal powodztwo i zrzekl sie roszczenia.

Wskazujac na powyzsze zarzuty powod domagal sie:

zmiany zaskarzonego wyroku i zasadzenia od pozwanego na rzecz powoda kwoty

zł. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 lipca 2011 r. do dnia zaplaty oraz kosztami zastepstwa procesowego wedlug norm przepisanych,

umorzenia postepowania w pozostalej czesci, tj. co do kwoty 9 548,59 zł.

W uzasadnieniu skarzaczy wskazal, ze w odpowiedzi na pozew pozwany jedynie powolal sie na art. 127 ust. 3 zd. 2 p u i n i wskazal jakie mozliwosci na osoba, ktora z tego przepisu zamierza skorzystac. Zdaniem skarzaczego pozwany nie zlozyl powodztwa ani nie zglosil zarzutu, o ktorych mowa w powolanim przepisie. Powolal sie jedynie na brak wiedzy o istnieniu podstaw do ogloszenia upadlosci. Pozwany powinien wedlug powoda, podniec zarzut i sformulowac ządanie uznania czynnosci za skuteczną. Nadto, to powoda obciaza dowod faktow, zdarzen i okolicznosci, ktore beda swiadczily o jego wiedzy co do istnienia podstaw do ogloszenia upadlosci. Pozwany formalnego zarzutu nie zglosil, chociaz byl w sprawie reprezentowany przez profesjonalnego pelnomocnika.

W niniejszej sprawie takiego ządania ani nie zgloszono, ani tez Sad pierwszej instancji w zadnym miejscu zaskarzonego orzeczenia nie uznal, ze czynnosć splaty niewymagalnego kredytu byla skuteczną, co dopiero moglyby stanowic podstawe oddalenia powodztwa. Bezsprnym jest, ze do zaplaty niewymagalnego kredytu doszlo w terminie dwuch miesiecy przed dniem zlozenia wniosku o ogloszenie upadlosci i z mocy prawa taka czynnosć jest bezskuteczna, natomiast do uznania jej za skuteczną moglyby dojsc jedynie w drodze orzeczenia sadu, co nie mialo miejsca.

Bezpodstawne jest takze uznanie przez Sad pierwszej instancji, ze pozwany wykazal brak pozytywnej wiedzy o istnieniu podstawy do ogloszenia upadlosci spólki (...). Sad Okregowy w Bydgoszczy poczynil w tym zakresie blednej oceny zgromadzonych dowodow. Przede wszystkim, stosownie do przepisu art. 127 ust 3 p u i n ten brak pozytywnej wiedzy o istnieniu podstawy do ogloszenia upadlosci musi zachodzic w czasie dokonania czynnosci, ktorej bezskutecznosć jest kwestionowana. Tym czasem pozwany przedlozyl szereg dokumentow na poparcie istnienia tej przeslanki, ktore dotycza sytuacji spólki (...) ale w latach 2009 i 2010 i sila rzeczy nie moga stanowic dowodu na okolicznosc braku wiedzy o istnieniu podstaw do ogloszenia upadlosci w dniu 31 stycznia 2011 r. Nalezy w tym miejscu przypomniec, ze w tym dniu spólka za zgoda pozwanego sprzedawala caly swój majatek trwaly w postaci maszyn i urzadzen, niezbedny do prowadzenia statutowej dzialalnosci. W tym kontekscie za bardzo niewiarygodne nalezy uznac twierdzenia pozwanego w odpowiedzi na pozew, ze fakt ten nie budzil zadnych watpliwosci albowiem wedlug zapewnień spólki, miala ona nadal prowadzic dzialalnosć ale juz bez parku maszynowego. Przeciwne ustalenia Sadu pierwszej instancji, ze dokumenty obrazujace sytuacje spólki w latach 2009 i 2010 dowodza braku wiedzy pozwanego o istnieniu podstaw do ogloszenia jej upadlosci na dzien dokonania czynnosci tj. koniec stycznia 2011 r. nie znajduja uzasadnienia i sa bledne.

Powod podnosi rowniez, ze art. 701 p u i n stanowiący, ze rzeczy przewlaszczone nie ulegaja wykluczeniu z masy upadlosci tylko sa wobec nich stosowane przepisy o zastawie ma na celu ochronę majatku masy upadlosci i umozliwienie sprzedazy przedsiebiorstwa upadlego w pierwszej kolejnosci jako calosci. Wykluczanie ich z masy

upadłości, przed nowelizacją, obniżało wartość masy upadłości. W tym znaczeniu sprzedaż tych przewłaszczonej rzeczy i spłata niewymagalnego kredytu z uzyskanej sumy sprzedaży przed ogłoszeniem upadłości krzywdzi wierzycieli.

Co do zarzutu naruszenia art. 203 i 355 k.p.c. Sąd pierwszej instancji przyznał się do omyłki i należało podnieść ten zarzut.

W odpowiedzi na apelację pozwany domagał się jej oddalenia w części, tj. co do żądania zmiany zaskarżonego wyroku i zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kwoty 1.600.00 zł. w raz odsetkami kosztami postępowania, a także domagał się zasądzenia na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany ocenił zarzuty apelacji powoda jako bezzasadne, za wyjątkiem zarzutu naruszenia przepis art. 355 § 1 k.p.c. Mianowicie pozwany przyznał, iż w co do kwoty 9 548,59 zł. postępowania powinno odstać umorzony i w tej części apelacja powoda zasługuje na uwzględnienie.

Pozwany nie zgodził się ze stanowiskiem powoda, jakoby w sprawie nie został zgłoszony zarzut z art. 127 p u i n przytaczając definicje „zarzut” jako twierdzenia pozwanego

istnieniu określonej okoliczności faktycznej uzasadniającej skutek skierowany przeciwko powództwu, czy też jako oświadczenia pozwanego, w którym wskazuje on na istnienie okoliczności lub przeszkód, które podważają zasadność powództwa. W takim rozumieniu, w ocenie pozwanego stosowny zarzut został przez niego w niniejszej sprawie podniesiony. Przeciwnie twierdzenia prowadziło by w jego ocenie do przyjęcia, że nie kwestionował on zasadności powództwa, co w sprawie nie miało miejsca. Podobnie pozwany ocenił zarzut apelacji naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisu art. 233 k.p.c., podając iż przedstawił szereg dowodów na potwierdzenie braku wiedzy po swojej stronie co do istnienia podstaw do ogłoszenia upadłości kredytobiorcy, które zostały w sprawie przeanalizowane. Tym samym zarzut powoda naruszenia przepisu art. 233 k.p.c nie jest trafny. Podobnie, co do zarzutu pokrzywdzenia wierzycieli upadłego, pozwany odwołał się do treści przepisu art. 336 ust. P u

n. podając, że wierzycieli ci nie zostali by zaspokojeni z przewłaszczonej na rzecz pozwanego ruchomości.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja powoda jest zasadna jedynie w ograniczonym zakresie. Mianowicie słuszny jest zarzut skarżącego naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisu art. 355 § 2 k.p.c. polegający na braku postanowienia o umorzeniu postępowania w zakresie żądania zapłaty kwoty 9 548,59 zł., co do której powód cofnął powództwo i zrzekł się roszczenia.

Zgodnie z treścią przepisu art. 355 § 1 k.p.c. sąd wydaje postanowienie o umorzeniu postępowania, jeżeli powód cofnął ze skutkiem prawnym pozew lub jeżeli wydanie wyroku stało się z innych przyczyn zbędne lub niedopuszczalne.

Zgodnie zatem z przywołanym przepisem postępowanie w sprawie w zakresie żądania przez powoda zapłaty od pozwanego kwoty 9 548,59 zł. należało umorzyć, na co zwrócił uwagę także Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Dlatego też na zasadzie przywołanego przepisu oraz mając na uwadze treść przepisu art. 386 § 3 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w pkt. I wyroku.

W pozostałym zakresie apelacja powoda nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy poczynił w sprawie prawidłowe ustalenia faktyczne, które to ustalenia Sąd Apelacyjny przyjmuje za własne bez konieczności ich ponownego dokonywania. W szczególności Sąd I Instancji prawidłowo ustalił fakt braku wiedzy po stronie pozwanego co do istnienia podstaw do ogłoszenia upadłości kredytobiorcy. Podobnie słusznie Sąd I Instancji przyjął, że w sprawie zgłoszony został przez pozwanego zarzut wynikający z art. 127 ust. 3 zd. 2 p u i n.

Odnosząc się natomiast kolejno do zarzutów apelacji stwierdzić należy, że Sąd Okręgowy nie naruszył art. 127 ust. 3 p u i n. Pozwany wprawdzie w treści odpowiedzi na pozew nie nazwał swego stanowiska zarzutem. Jednak jak słuszenie przyjął Sąd I instancji zaprezentował treść omawianego przepisu oraz przedstawił okoliczności, które jego zdaniem wskazują na brak zasadności powództwa. W szczególności pozwany jednoznacznie akcentował brak swojej wiedzy o sytuacji kredytobiorcy, która dawałaby podstawy do zgłoszenia wniosku o jego upadłość. Nadto pozwany zaproponował dowody, które w jego ocenie twierdzenie takie miały potwierdzić. Nie tylko zatem została wskazana podstawa faktyczna ale i prawna stanowiska pozwanego, który zakwestionował w całości żądanie pozwu i przedstawił twierdzenia podważające zasadność powództwa. W ocenie Sądu Apelacyjnego, pozwany w ten sposób zgłosił zarzut przewidziany art. 127 ust. 3 zd. 2 p u i n podnosząc, iż nie miał wiedzy o istnieniu podstaw do zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w T., jednocześnie przytaczając dowody na poparcie swoich twierdzeń i cytując treść przepisu art. 127 ust. 3 zd. 2 p u i n. Działaniem swoim zatem zmierzał do osiągnięcia skutku w postaci uznania przez sąd skuteczności czynności upadłego w postaci spłaty niewymagalnego kredytu. Dlatego też zarzut apelacji naruszenia przez Sąd Okręgowy powyższego przepisu jest chybiony.

Skarżący zarzucił także, że ustalenie przez Sąd Okręgowy, iż czynność polegająca na spłacie niewymagalnego jeszcze kredytu nie była bezskuteczna „ex lege”, gdyż nie doszło do pokrzywdzenia wierzycieli. „Zapłata lub zabezpieczenie długu niewymagalnego dokonane w okresie dwóch miesięcy przed złożeniem wniosku o ogłoszenie upadłości nie są bezskuteczne, jeżeli wierzyciel w chwili dokonania tych czynności przez dłużnika nie wiedział o istnieniu podstawy ogłoszenia upadłości. Do stwierdzenia skuteczności zapłaty lub zabezpieczenia może dojść albo w postępowaniu wytoczonym przez wierzyciela przeciw syndykowi (zarządcy, nadzorcy sądowemu) na podstawie art. 189 k.p.c. o ustalenie skuteczności tych czynności, albo w postępowaniu wszczętym przez syndyka (zarządcę, nadzorcę sądowego) przeciw wierzycielowi o wydanie (zasądzenie) świadczenia otrzymanego przez wierzyciela od dłużnika w wyniku bezskutecznej zapłaty. W tym ostatnim przypadku badanie omawianego zagadnienia następuje wskutek podniesienia przez pozwanego (wierzyciela) zarzutu skuteczności zapłaty. Jak zasadnie stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 marca 2007 r. (III CSK 405/06, LEX nr 308867), ciężar dowodu wystąpienia faktów wskazujących na brak wiedzy o istnieniu podstawy do ogłoszenia upadłości spoczywa na żądającym w drodze powództwa lub zarzutu uznania za skuteczne czynności, na mocy których otrzymał on od upadłego zabezpieczenie i zapłatę długu niewymagalnego. „(Andrzej Jakubecki, Komentarz do art. 127 prawa upadłościowego i naprawczego. LEX)

Należy zatem stwierdzić, że w wyniku skutecznego podniesienia przez pozwanego zarzutu wynikającego z art. 127 ust. 3 zd. 2 p u i n, czynność działywana przez upadłego okazała się skuteczna. W tym sensie zgodzić się można ze stwierdzeniem Sądu Okręgowego, że czynność ta nie była bezskuteczna. Na marginesie jedynie należy zauważyć, że okoliczność ta nie ma istotnego wpływu na treść zaskarżonego wyroku w sytuacji, gdy brak było podstaw do orzeczenia zgodnego z żądaniem pozwu wobec trafności i skuteczności zarzutu pozwanego.

Podobnie nie jest trafny zarzut powoda naruszenia przez Sąd I instancji art. 233 k.p.c.

Nie ulega wątpliwości, że interesy i oczekiwania stron w niniejszym postępowaniu są rozbieżne. Każda z nich z pewnością subiektywnie ocenia przeprowadzone przez Sąd Okręgowy dowody, co nie daje automatycznie powodu do uznania zasadności zarzutu naruszenia zasadny swobodnej oceny dowodów przez Sąd Okręgowy, albo też nie dokonania wszechstronnego rozważania materiału dowodowego. Zasadą orzekania jest bowiem zachowanie samodzielności i niezależności sądu meriti w ustaleniu i wyciągnięciu wniosków istotnych z punktu widzenia prawa materialnego (taki pogląd zaprezentował też Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 2 grudnia 2010 r. w sprawie ACa 382/10 LEX nr 785494).

Zgodnie ze słusznym stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z dnia 24 listopada 2010 r. (II CSK 296/10 LEX nr 970073), sąd drugiej instancji, w razie stwierdzenia, że sąd pierwszej instancji przekroczył zakreślone przepisem art. 233 § 1 k.p.c. granice swobodnej oceny dowodów, nie może zmienić ustaleń faktycznych tego sądu w następstwie odmiennej oceny tych samych dowodów, bez ponowienia dowodów już przeprowadzonych i bez uzupełnienia materiału dowodowego przez przeprowadzenie nowych dowodów. Sam zaś zarzut naruszenia przez Sąd

I instancji przepisu art. 233 k.p.c. musiałyby uzasadniać dokonanie oceny materiału dowodowego sprawy w sposób nielogiczny i sprzeczny z pozostałym w sprawie materiałem dowodowym.

W świetle powyższych argumentów, zarzuty apelacji stanowią polemikę z wnioskami Sądu Okręgowego, nie czyniąc automatycznie konkluzji tego Sądu nielogicznymi. Sąd I instancji prawidłowo ocenił dowody, w szczególności z dokumentów zaproponowanych przez pozwanego obrazujących sposób obsługi kredytu zaciągniętego przez upadłego, a w konsekwencji, w sposób zgodny z zasadami logicznego rozumowania wyprowadził z tych dowodów wnioski dające podstawę do merytorycznego orzekania o roszczeniu powoda oraz o przeciwstawnych mu zarzutach pozwanego. Sąd Apelacyjny w świetle tej argumentacji nie znalazł podstaw do uznania słuszności zarzutowi powoda naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisu art. 233 k.p.c.

Zważywszy na powyższe, na zasadzie art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w pkt. II wyroku.

Orzekając o kosztach postępowania, jak w pkt. III wyroku, Sąd Apelacyjny miał na uwadze zasadę odpowiedzialności za wynik procesu wskazana w art. 98 i nast. k.p.c. a także przepisy § 6 pkt. 7) w zw. z § 12 pkt. 1 podpunkt 2) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. Na marginesie jedynie należy zauważyć, że w myśl przepisu art. 108 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w prawach cywilnych, zwolnienie od kosztów sądowych (z którego powód w niniejszej sprawie korzystał) nie zwalnia od obowiązku zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi.